

Demontaż drzwi np. w celu kontroli wiązki elektrycznej

Narzędzia:

- Klucz płaski 12, lub lepiej płasko-oczkowy/nasadowy z grzechotką
- Klucz nasadowy 12
- Dwa małe płaskie śrubokręty
- Drewniane klocki do podłożenia pod odkręcane drzwi
- Osoba do trzymania drzwi, ja poradziłem sobie sam (przydatny był kijek trekkingowy do podparcia drzwi).
- Przygotowane miejsce z miękkim podłożem na zdemontowane drzwi (aby nie obić lakieru na krawędziach).

Aby skontrolować wiązkę elektryczną wchodzącą do drzwi nie trzeba demontować tapicerki. Na zdjęciu drzwi bez tapicerki, podczas pierwszej naprawy, gdy nie wiedziałem jak się do tego zabrać i rozkręcałem, co się da.

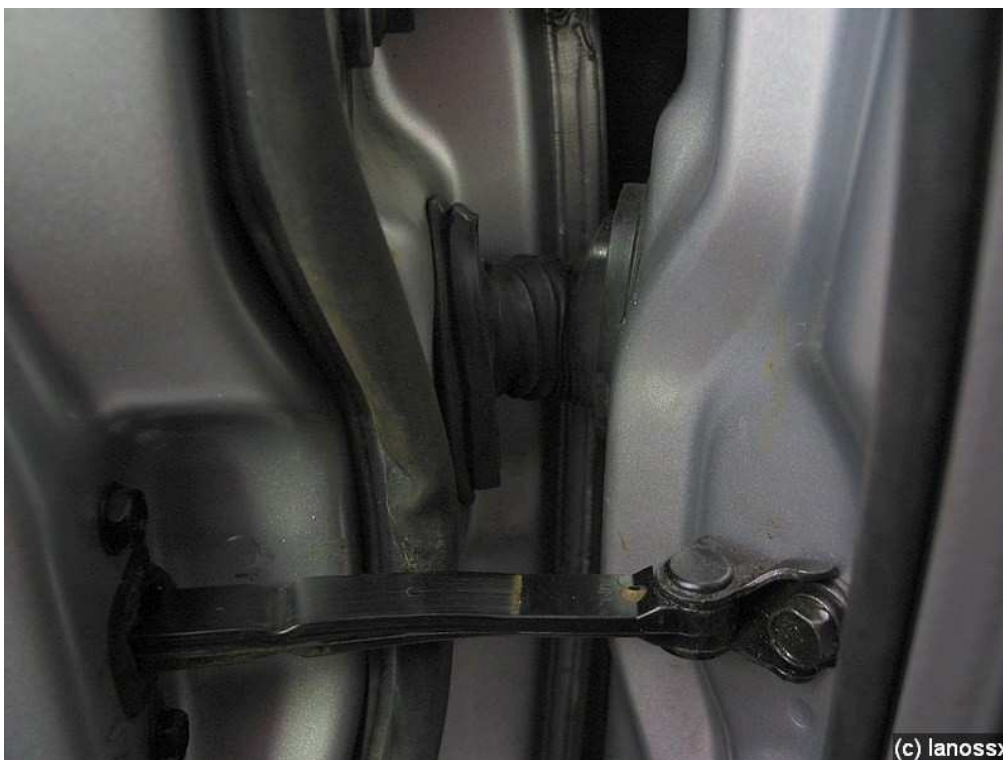
Pierwszy raz ściągałem drzwi w kwietniu 2010 roku, drugi raz w maju 2013 roku. Powodem były niezamykające się drzwi kierowcy z pilota (alarm się uzbrajał).

Jest to wersja druga instrukcji za pierwszym razem lipnie to zlutowałem tak, że nie dziwi mnie, że przewód ponownie się przetaił.

Zdjęcia w kolejności chronologicznej na końcu są najnowsze.

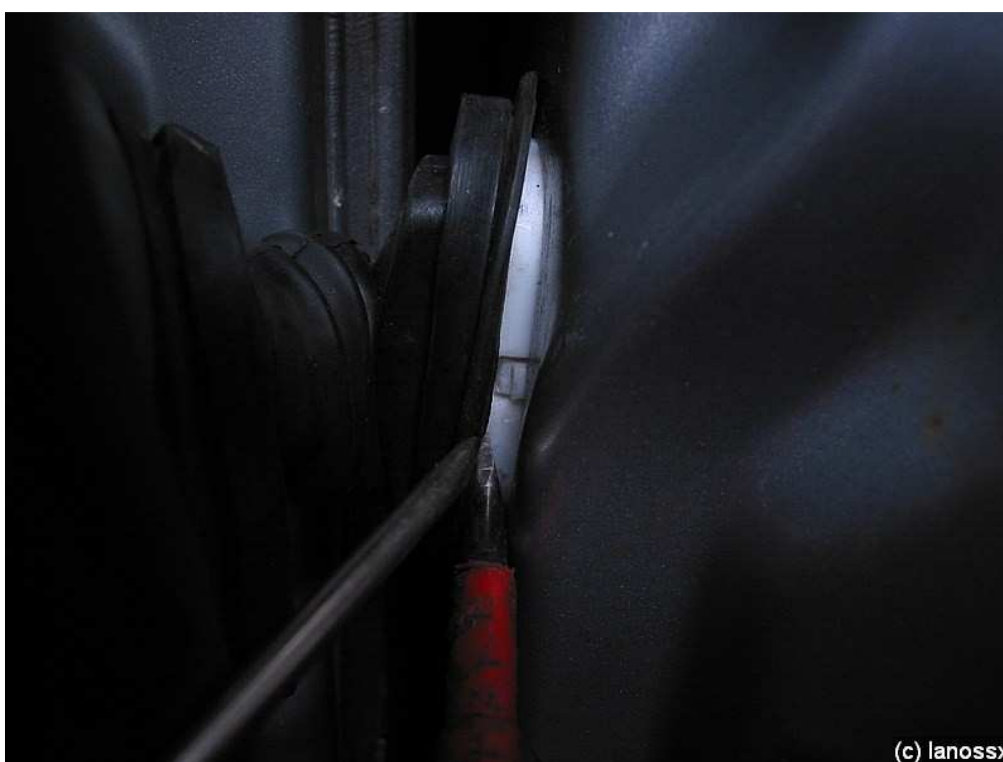


Otwieramy drzwi, podkładamy drewniane klocki. Odkręcamy śruby zawiasów i ogranicznika otwarcia drzwi. Stawiamy drzwi na klockach nieco odciągając od karoserii dla lepszego dostępu do wtyczki wiązki. Pomocnik trzyma drzwi w pionie. Wiązka elektryczna drzwi jest nadal połączona z karoserią.



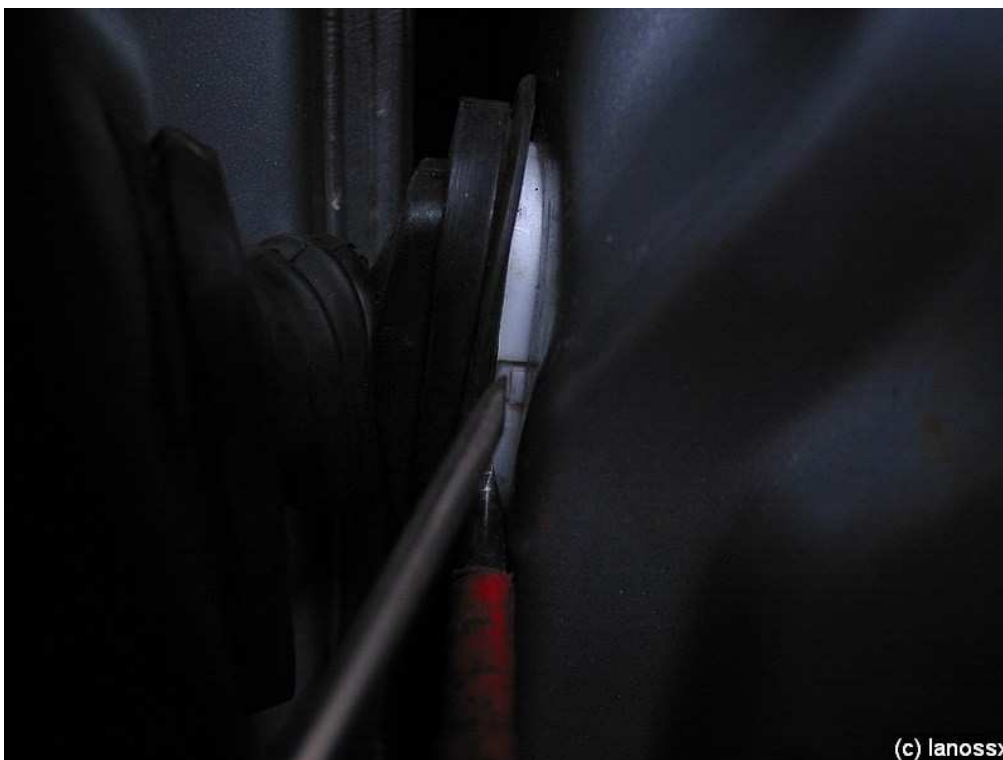
(c) lanosxx

Wiązka elektryczna w gumowej osłonie przed odkręceniem drzwi. Odkręcamy drzwi.



(c) lanosxx

Wiążkę należy odłączyć od karoserii, kostka łącząca znajduje się w miejscu wejścia wiązki w karoserię. Ściągamy z wtyczki gumową osłonę. Na wtyczce są cztery zaczepy, na górze, dole i ze strony prawej, lewej.



(c) lanossx

Jednym śrubokrętem wciskamy zaczepek a drugim odciągamy wtyczkę w „pole” i tak postępujemy z wszystkimi czterema zaczepekami. Dużo kłopotu sprawia zaczepek znajdujący się od strony koła (dostęp), podchodząc spokojnie do tematu można sobie i z tym poradzić.

Najpierw należy zluźnić zaczepek od strony kierowcy, górny, dolny, a na końcu ten od strony koła, w tej kolejności jest chyba najmniej kłopotu.

Po zluźnieniu wszystkich zaczepeków wtyczka wychodzi z karoserii. Wtyczkę rozłączamy (jak w każdych wtyczkach elektrycznych należy wcisnąć zapadkę) i możemy odtransportować drzwi w miejsce dogodne do dalszej pracy.



(c) lanossx

Część wtyczki, która pozostaje w karoserii (owinięta czarną izolacją na wypadek jakby chciała się schować do środka).



(c) lanossx

Sfatygowana izolacja przewodów



(c) lanossx

Nasz winowajca



Szybka naprawa. Dolutowanie pół centymetra miedzi.



Na powyższym zdjęciu, dwie warstwy koszulek termokurczliwych, to BŁĄD. Połączenie jest za sztywne przewód przetarł się w miejscu lutu po trzech latach.

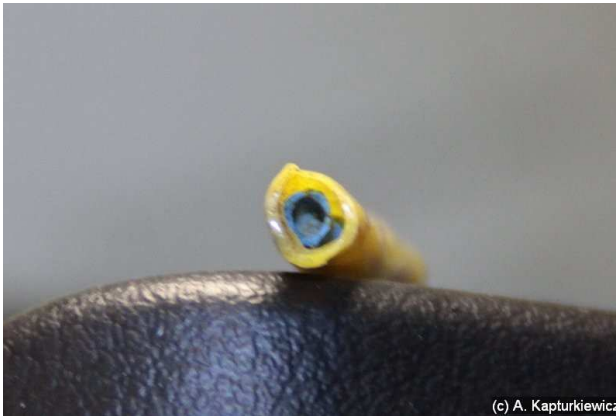
Podejście nr 2



Drzwi można zdemontować „szybko” bez konieczności odkręcania tapicerki i plastikowych osłon wewnątrz kabiny kierowcy.



Znowu to samo.

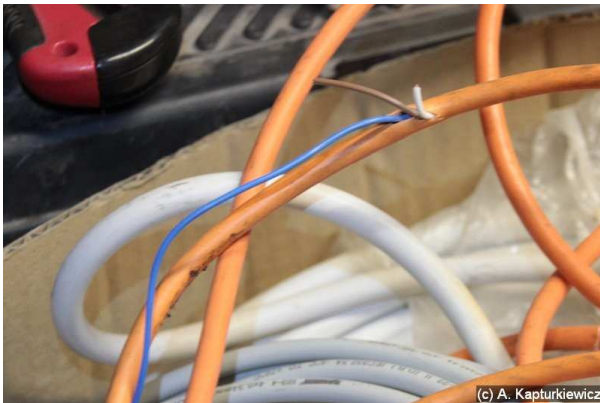


(c) A. Kapturkiewicz



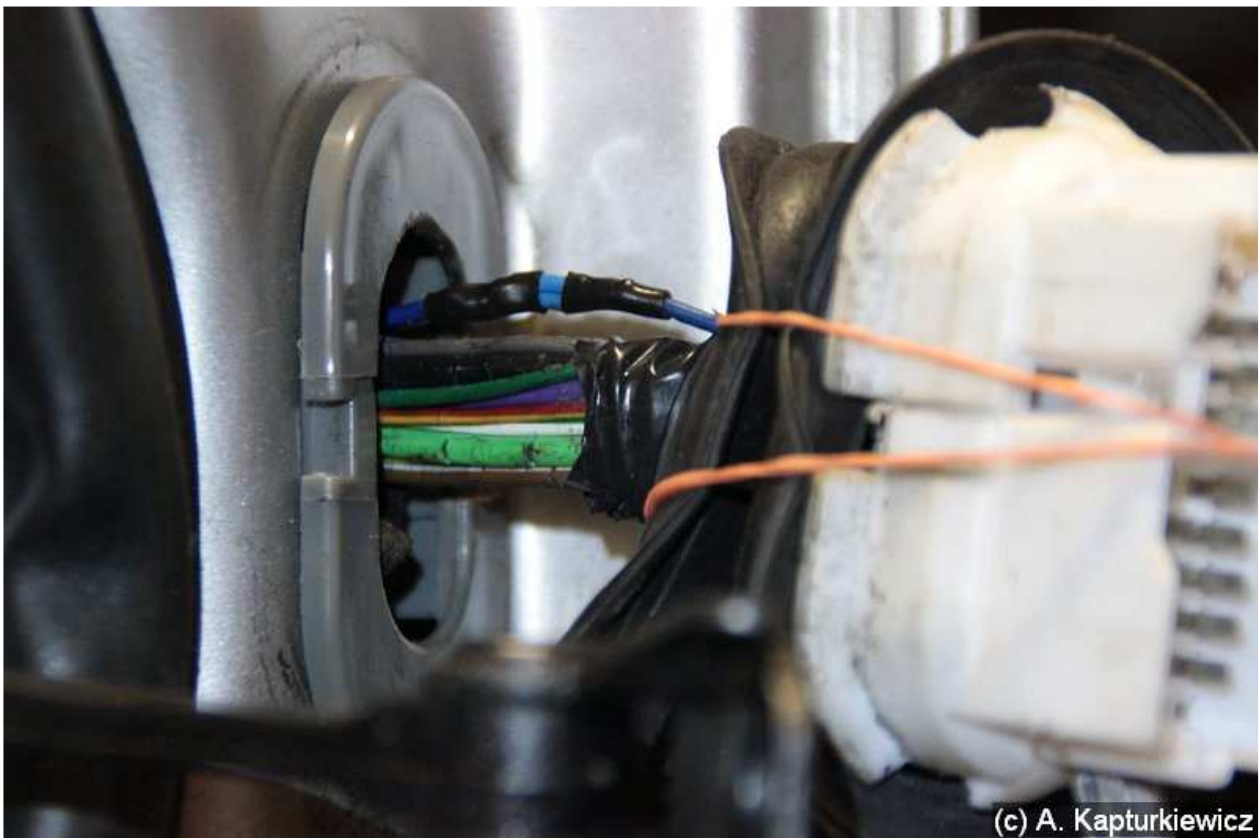
(c) A. Kapturkiewicz

Resztki z poprzedniej naprawy, dwie warstwy sztywnych koszulek na ruchomym przegubie to niezbyt dobry pomysł.



(c) A. Kapturkiewicz

Trzeba dolutować około 1 cm nowego przewodu, teraz to będą dwie równoległe żyły cienkie i bardzo giętkie z przewodu silikonowego.



(c) A. Kapturkiewicz

Pasowne koszulki termokurczliwe zabezpieczają tylko lut, część nowego przewodu nie jest włożona w koszulkę, aby wymusić miejsce dodatkowego zgięcia. Tak skonstruowany przegub powinien wytrzymać nieco dłużej. Izolacje pozostałych przewodów są tak samo spękane jak trzy lata temu, ich stan jest stabilny.



Na koniec zakładamy gumową osłonę na obie wtyczki.

Kładziemy drzwi na klockach łączymy wtyczkę z gniazdkiem znajdującym się w karoserii, dociskamy połączoną wiązkę w jej miejsce w korpusie samochodu dokręcamy drzwi i gotowe.

Najlepiej byłoby kupić nową wiązkę lub samemu wymienić wszystkie kable, ale podczas szybkiej naprawy nie ma na to czasu.

adamv0@poczta.onet.pl